

Zakład Narodowy im. Ossolińskich
LWÓW 1

GLAS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 8.

Wągrowiec, wtorek dnia 21 stycznia 1936 r.

Rok XI

Abisyńczycy chwają się sukcesami na froncie północnym

Addis-Abeba, 20. 1. Według otrzymanych tutaj doniesień abisyńskich z frontu północnego, wojska abisyńskie robią dalsze postępy w okolicy Aksum. Według pogłoszek które w każdym razie zupełnie jeszcze nie są potwierdzone, nawet święte miasto Aksum miało wpaść w ręce Abisyńczyków, w czasie nocnego ataku.

Także w prowincji Gerałta Abisyńczycy posuwają się naprzód. Według wiarygodnych doniesień, toczą się gwałtowne walki w odległości 20 km. na północ od Makalle. Jak Abisyńczycy twierdzą, samo miasto Makalle jest opróżnione przez Włochów, jednakże silne oddziały włoskie znajdują się jeszcze w okopach, w odległości kilku kilometrów na pół-

noc od Makalle. W kołach abisyńskich przypuszczają, że upadek Makalle jest jeszcze tylko kwestią kilku dni.

Także źródła abisyńskie potwierdzają doniesienia o żywej akcji bojowej na froncie południowym. Abisyńczycy donoszą, że ze względów taktycznych i pod naciskiem nadzwyczaj silnych nowoczesnych środków wojennych zwinęli swe daleko naprzód wysunięte pozycje. Straty abisyńskie w ciągu 10-dniowych walk na froncie południowym określa się jako nieznaczne.

Liczba samochodów pancernych i czołgów, zdobytych przez Abisyńczyków od początku wojny, wynosi 35.

Nota rządu czeskiego do rządu polskiego

Dowiadujemy się, że rząd polski otrzymał notę od rządu czesko-słowackiego, w której rząd ten, nawiązując do ustępu exposé p. ministra Becka, dotyczącego stosunków pol-

sko-czechosłowackich, donosi, iż uumorzył dochodzenie sądowe przeciwko jednemu z niższych funkcjonariuszy konsulatu Rzeszy w Morawskiej Ostrawie.

Zatwierdzenie wyroku na harcerza Delonga

Mor. Ostrawa, 20. 1. Sąd najwyższy w Brnie odrzucił skargę kasacyjną, wniesioną przez obronę Jana Delonga od wyroku, skazującego go za udział w manifestacji w polskim Cieszynie na 18 miesięcy więzienia.

Decyzja zapadła po 2 miesiącach od wyroku. Ponieważ czas od dnia wyroku do decyzji sądu najwyższego nie zalicza się do czasu kary i

ponieważ zaliczono mu 3-miesięczny areszt śledczy, przeto pozostaje mu do odsiedzenia jeszcze 15 miesięcy.

Decyzja sądu najwyższego wywołała wśród ludności polskiej na Śląsku za Olzą duże wrażenie. Spodziewano się bowiem, że sąd najwyższy stanie na innem stanowisku, niż lokalne czynniki czeskie w Morawskiej Ostrawie.

Krwawe starcie między zwolennikami Venizelosa i Kondylisa

Ateny, 20. 1. Po zebraniu wybranców grupa venizelistów udała się przed kawiarnię, w której zbierają się zwykle zwolennicy Kondylisa.

Doszło do zaisk, w których wyniku jedna osoba została zabita, kilka osób jest rannych i wiele kontuzjowanych.

Związek Weteranów Powstań Nar.

Do postów i senatorów Rzeczypospolitej Polskiej

Z uwagi na uprawnienia, jakie posiadają kawalerowie „Krzyża Niepodległości”, prosimy o łaskawe omówienie na plenum Sejmu (Senatu) wniosku o odwołanie Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości.

Województwa Zachodnie zostały szczególnie pokrzywdzone, bo statystyka wykazuje, że w Wojewódz-

twie Poznańskim wydano dotąd około 70 Krzyży Niepodległości z mieczami, około 450 Krzyży Niepodległości i około 2500 Medali Niepodległości, co nie odpowiada absolutnie faktycznej liczbie zasłużonych działaczy niepodległościowych, którzy zasłużyli się Polsce w latach niewoli.

Wielka afera dewizowa w Rumunji

Bukareszt, 20. 1. Władze śledcze zajmują się obecnie wyjaśnieniem nowej afery dewizowej, skutkiem której rumuński Bank Narodowy poszkodowany został na sumę 100 milj. lei. Szmuglowaniem dewiz zagranicę zajmowało się towarzystwo „Cagero”, którego właściciel Edward Gross zbiegł zagra-

nicę i aresztowany został ostatnio w Wiedniu. W sprawie tej zamieszany jest szereg poważnych przedsiębiorstw przemysłowych. Władze przeprowadziły kilka sensacyjnych aresztowań wśród znanych przemysłowców. Mówi się również, iż w sprawie tej zamieszanych jest kilku znanych polityków.

Choroba króla angielskiego zdaje się być śmiertelną

Wiedeń, 20. 1. Choroba króla angielskiego Jerzego V. wydaje się być śmiertelną.

Wedle ostatniego biuletynu okazuje się, że nastąpiło u króla nie tylko znaczne osłabienie funkcji serca,

lecz również zaburzenia w krążeniu krwi, przybierające coraz groźniejsze rozmiary.

Cała rodzina królewska zgromadzona jest obecnie przy łóżu chorego.

„Jego Królewska Mość pozostał przy siłach”

London, 20. 1. O godz. 13.15 czasu środkowo-europejskiego ogłoszono następujący urzędowy biuletyn z Sandring-hamu:

Mimo niespokojnej nocy pozostał Jego Królewska Mość przy siłach. Komunikat urzędowy lekarzy będzie ogłoszony w ciągu późnego popołudnia.

* * *

London, 20. 1. Po niespokojnej nocy król Jerzy zapadł w kilkugodzinny sen. Do godz. 17 nie można było uzyskać żadnych bliższych wiadomości.

Nowy zapas tlenu dla chorego

London, 20. 1. Położony niedaleko Sandringham szpital w King-slynu otrzymał polecenie zarezerwowania dla domu królewskiego zapasu tlenu.

Przez cały wczorajszy wieczór tłumy mieszkańców stolicy przybywały do Sandringham, aby dowiedzieć się o stanie zdrowia króla. Brak biuletynów w godzinach wieczornych wzbudził pewne nadzieje. Przed pałacem windsorskim również gromadziły się tłumy, komentując ostatnie wiadomości o stanie zdrowia Jerzego V.

Rada regencyjna — na czas choroby?

Paryż, 20. 1. Londyński korespondent „Matina” donosi, że według oświadczenia kół miarodajnych, na czas choroby króla Jerzego V dla załatwienia spraw bieżących będzie powołana rada regencyjna, w której skład wejdą: królowa, książę Walji, ks. Yorku, lord-kancierz, arcybiskup Canterbury i premier Baldwin.

Mongolja proklamowała niezawisłość

London, 20. 1. „Daily Herald” donosi z Pekinu o proklamowaniu niezawisłości Mongolji wewnętrznej przez księcia De-Wan przewodniczącego autonomicznego zarządu Mon-

golji wewnętrznej, który dotychczas uznawał zwierzchnictwo centralnego rządu chińskiego w Nankinie. Zdaniem pisma, decyzja ta została powzięta pod wpływem Japonji.

Min. Beck w drodze do Genewy

Paryż, 20. 1. Minister spraw zagranicznych Józef Beck przybył w niedzielę o godz. 10-tej przedpołudniem do Paryża, gdzie na dworcu zachodnim przywitał go generalny sekretarz francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Alexis Leger.

Po 3-godzinym pobycie w Paryżu, minister Beck odjechał o godz. 13-tej do Genewy. Na dworcu żegnał go ambasador R. P. Chłapowski i dyrektor gabinetu francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Rochatt.

Powrót reemigrantów z Francji

Poznań, 20. 1. W sobotę rano nadeszły do Poznania dwa nowe transporty reemigrantów z Francji z departamentów północnych w ogólnej liczbie 1400 osób. Na dworcu

zaopiekowała się wysiedleńcami opieka polska nad rodakami na Obczyźnie i P. C. K. Większość reemigrantów udaje się z Poznania do województw południowych.

Tłum zlinczował potwornego mordercę

Rio de Janeiro, 20. 1. Z Cuyaby donoszą, iż w miasteczku Rio Grando ludność zlinczowała jednego z miejscowych mieszkańców,

który zamordował swą żonę, zmusiwszy ją uprzednio do usmarzenia i zjedzenia serca jej kochanka, którego również zabił.

Wicemin. Kawecki w Berezie Kartuskiej

Brześć n. B., 20. 1. W ub. piątek bawił w Brześciu wicemin. Kawecki. Po krótkiej lustracji urzędu wojewódzkiego wicemin. Kawecki udał się do Berezki Kartuskiej, gdzie zabawił kilka godzin. Wizyta wiceministra spraw wewnętrznych w Berezce Kartuskiej wywołuje rozliczne komentarze, dotyczące dalszego istnienia obozu izolacyjnego. W podróży do Berezki towarzyszył p. wicemin. Kaweckiemu z-ca nac. wydz. społ.-pol., radca Małaczynski, jak wia-

domo, wojewoda poleski, płk. Kostecki-Biernacki, bawi na urlopie.

Równocześnie z pobytem wiceministra Kaweckiego na Polesiu, rozeszły się tu pogłoski, że w najbliższych dniach obsadzone ma być stanowisko wicewojewody poleskiego. Stanowisko to objąć ma dotychczasowy starosta łomżyński.

Ostatnim wicewojewodą poleskim był p. Kazimierz Fiala, który odszedł z zajmowanego stanowiska w okresie wyborów do ciał ustawodawczych.

Miasto Bydgoszcz po 16-stu latach wolności Imponujący rozwój drugiej stolicy Wielkopolski

Co roku dnia 20 stycznia dzwony prastarej fary bydgoskiej śpiewają radosną pieśń wyzwolenia i głoszą chwałę i zwycięstwo odrodzonej Ojczyzny nad zmorą niewoli. A serca polskie z całej Ojczyzny w tę radosną rocznicę biją echem: „Cześć Poległym za wolność Wielkopolski, a chwała tym, co przetrwali krwawe boje dla Polski i jej sławy!”

Miasto Bydgoszcz, najmniejsze z największych miast Rzeczypospolitej, leży uroczym położeniu w dolinie Brdy, niedaleko ujścia jej do Wisły. Bardzo piękne to miasto, drogocenna perła w królewskiej koronie Ojczyzny, warte jest nazwy nie „bity gość”, jak miejscowe podanie tłumaczy sobie nazwę miasta, lecz „byt gości”.

Miasto samo, sięgające swym powstaniem czasów Kazimierza Wielkiego, posiada charakter miasta nowoczesnego i z rozmachem wybudowanego. Ulice — prócz starego miasta — proste i szerokie, dużo wspaniałych gmachów publicznych, cenne zabytki architektury, jak Fara, kościół

Klarysek i kościół pobernadyński. Muzeum i wspaniała biblioteka jest słusznym zresztą dumą miasta. Bydgoszcz posiada też wiele wybitnych zakładów naukowych.

Przedewszystkiem leżąc na głównym szlaku kolejowym Poznań — Gdańsk — Warszawa, Bydgoszcz jest miastem wybitnie przemysłowym, słynąc głównie z przemysłu drzewnego, przetworów drzewnych i przemysłu metalurgicznego. Najważniejsze firmy to „Lloyd Bydgoski”, fabryka karbidu w Smukale, „Papiernia Wielkopolska”, fabryka kabli, żarówek, w końcu istnieją tam liczne hurtownie, fabryki wódek, browary i t. d.

Jedynym prawie portem drzewnym w całej Polsce, jaki posiada Bydgoszcz, odegra wielką rolę w przyszłym rozwoju stosunków handlowych z Niemcami. Miasto podniesie się w swym rozwoju jeszcze więcej i w przyszłości stanie się niewątpliwie jeszcze więcej jak dziś, gospodarczym fundamentem polskości zachodnich terytoriów naszej Ojczyzny.

Obywatelski czyn nowego konsula polskiego w Brazylii

Nowy rok przyniósł cały szereg zmian i przesunął na zagranicznych polskich placówkach dyplomatycznych i konsularnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Między innymi ostatnio nastąpiła zmiana na stanowisku generalnego konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, która jest stolicą najliczniej zamieszkałego przez polskie wychodźstwo brazylijskiego stanu Parana.

Tę ważną placówkę powierzono obecnie dotychczasowemu zastępcy naczelnika Wydziału Konsularnego w centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych, p. Józefowi Gieburowskiemu.

Przed odjazdem do Brazylii p. Konsul Gieburowski, zamiast wizyt pożegnanych w kraju, przesłał na Fun-

dusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą ofiarę pieniężną w wysokości stu złotych. Tym pięknym czynem obywatelskim nowy konsul polski w Kurytybie pragnął podkreślić doniosłe znaczenie Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą dla krzewienia oświaty i ducha polskości wśród przeszło 8-miljonowej Rzeszy Polaków, mieszkających poza granicami kraju.

Ofiara Konsula Gieburowskiego jest dobrą zapowiedzią rozpoczynającej się w dniu 15 stycznia br. rocznej zbiórki miesięcznej na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, nad którą wysoki protektorat raczył objąć Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Apelacja w procesie o zabójstwo ś. p. ministra Pierackiego

Skazany w procesie o zabójstwo ś. p. ministra Pierackiego na 12 lat więzienia Iwan Maluca, napisał oświadczenie skargi apelacyjnej i złożył ją w kancelarii więzienia mokotowskiego. Zapowiedź wpłynęła już do VIII wydziału Sądu Okręgowego w Warszawie.

Jednocześnie nadeszły analogiczne pisma od adw. Paweńskiego w imieniu osk. Kłymyszyna i Zaryckiej,

adw. Sziapaka — w imieniu osk. Karpynca.

Jak się dowiadujemy, adwokaci Hankiewicz i Horbowy również w przepisany termin wysłali pocztą zapowiedzi apelacji w imieniu pozostałych oskarżonych, skazanych w procesie warszawskim.

Popierajcie Flotę Nar.

Michael Zwick

Łotta róża

(Opowieść kryminalna)
(Ciąg dalszy)

— Ależ panie! Każdy człowiek wierzy w jakiś swój szczęśliwy dzień, który przyjdzie musi. Lecz spełnia się to rzadko. Na pańskich nadziejach nie mogę opierać mego gospodarstwa.

Przybliżył usta do jej ucha i szeptał: — Porównuje mnie pani z innymi? Inni nie są niczym, prochem na asfaltach Paryża. Ja jestem genjuszem, rozumie pani?

— Pan jest genjuszem? Także to zdaje się każdemu.

— Tak? Każdemu? Ale w moich rękach znajdują się nici losów wielu. I pewnego pięknego dnia wyciągnę z tej gmatwaniny potrzebną nitkę naprzekór prefektowi i całej Francji. Stanie się to wcześniej niż pani przypuszcza, madame Durand.

Stała przed nim, nie rozumiejąc właściwie o czym mówił. Przed niesamowitem mamrotem tego człowieka ogarniała ją nieopanowana trwoga. Nie umiała mu odpowiedzieć, gdyż słowa jego miały jakąś dziwną siłę sugestijną, której nie mogła się oprzeć. Nie ponowiła już swojej prośby o pieniądze

i wysunęła się cicho z pokoju. Jej lokator zaś wyciągnął z kieszeni numer „Matin” i zagłębił się w artykule o „Złotej róży”.

— Czy pan Livarie? — zapytał wchodząc słuszny mężczyzna z mocno opaloną twarzą.

— Tak jest, do usług.

— Miło mi bardzo pana poznać. Przy całym szacunku, jaki mam dla dyskrekcji pańskiej firmy, uważam jednak, że biuro jest najniekorzystniejszym miejscem dla omawiania ważnych interesów, szczególnie tych, które są w toku. Trudno sobie inaczej wytłumaczyć, dlaczego urzędnicy tak wspaniale są zawsze poinformowani, z kim ich szef spędził wieczór.

Obaj roześmiali się głośno, opuszczając dom.

Mała separotka, wyścielona zielonym sukrem i oświetlona dyskretnym boczem światłem, była doskonałym locum dla poufnych rozmów. Kelner przyniósł wino, homary i owoce, poczem zamknął za sobą bezszelestnie drzwi.

— Widzi pan, panie Livarie, przechodzę zaraz do rzeczy — rozpoczął jego gość i utkwiał badawcze spojrzenie w jego oczy. — Pańska fabryka perfum ma ogromną przyszłość. Jednak pańska Coty nie osiągnie nigdy pełnego sukcesu, gdyż temu przedsięwzięciu

Ellsworth i Kenyon odnalezieni

Sydney, 20. 1. Według depeszy, nadanej przez dowódcę okrętu „Discovery 2”, który przed paru tygodniami wyruszył w okolice podbiegunowe, celem odnalezienia zaginionego w listopadzie badacza amerykańskiego Ellswortha i jego towarzyszy Kenyona — statek czyni

wszelkie wysiłki, aby wziąć na swój pokład człowieka, którego zauważono wśród lodów polarnych. Okręt dostrzegł również samolot badacza amerykańskiego Ellswortha.

Londyn, 20. 1. Dowódca okrętu „Discovery 2” donosi, że Ellsworth i Kenyon żyją i są zdrowi.

Pierwszy polski statek pasażerski w Ameryce Południowej

Gdynia, 20. 1. Po remoncie w stoczni duńskiej w Natkskov statek „Puławski” 21 lutego przybędzie do Gdyni, poczem 28 lutego wyruszy w pierwszą podróż do Ameryki Południowej, gdzie zgodnie z rozkładem zawinie do następujących portów: Rio de Janeiro 18 marca, Santos — 21 marca, Montevideo — 24 marca, Buenos Aires 24 marca i w drodze powrotnej wyjdzie z Santos 31 marca, a Rio de Janeiro 3 kwietnia. Do Gdyni „Puławski” wraca 23 kwietnia,

poczem wyruszy w drugą podróż 30 kwietnia. W stoczni Natkskov pomieszczenia pasażerskie na statku uległy modernizacji. Wprowadzono następnie sztuczną wentylację i wybitnie zwiększono ilość pryszniców i wanien, a pozątem przeprowadzono ogólny remont. Obecnie krąży również pogłoska o tem jakoby Linja Gdynia — Ameryka zamierzała zamówić dwa nowe statki skonstruowane specjalnie do celów podróży do Ameryki Południowej.

Obniżka taryf kolejowych

Realizacja postanowionej przez Komitet Ekonomiczny Ministrów i szeroko ujętej akcji niżki taryf kolejowych na przewóz towarów została ukończona. Od 15 grudnia ub. r. zaczęły stopniowo, w miarę ich opracowania wchodzić w życie ulgi taryfowe. W dn. 15 bm. weszła w życie ostatnia seria tych ulg. W ten sposób kolej zakończyła wykonywanie postawionego jej zadania w ra-

mach obecnej polityki gospodarczej. Wobec tego nie należy oczekiwać żadnych dalszych niżek taryfowych w związku z prowadzoną obecnie akcją gospodarczą.

Dalsza ewolucja kolejowej taryfy będzie odbywała się w miarę konkretnych uzasadnionych potrzeb życia gospodarczego i finansowych możliwości kolei.

—o—

Zebranie rady rodzinnej nad córkami Marszałka Piłsudskiego

Dnia 16 bm. odbyło się na Zamku pierwsze zebranie rady rodzinnej nad małoletnimi córkami Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W skład rady rodzinnej wchodzi: P. Prezydent Rzplitej, p. Marszałkowska Aleksandra Piłsudska, pp. Kazimierz Piłsudski, Jan Piłsudski, gen. Rydz-Smigły, gen. Kazimierz Sosnkowski, Walery Sławek, generał Stanisław

Rouppert, prezes N. I. K. dr. Jakób Krzemieński i kierownik sądu grodzkiego Wacław Jaruzelski, przewodniczący rady rodzinnej z urzędu.

Na zebraniu był również obecny prezes Sądu Okręgowego p. Tadeusz Kamiński.

P. Jan Piłsudski z powodu choroby w zebraniu udziału nie wziął.

Zajścia na U. P.

Poznań, 20. 1. W ostatnich dniach na wydziale lekarskim U. P., oraz farmacji doszło znowu do zajść antyżydowskich. Studenci żydzi, nie chcący zajmować wyznaczonych

im miejsc zostali przez młodzież usunięci z sal wykładowych. Młodzież żąda załatwienia sprawy dostarczenia zwłok żydowskich do prosektorjum.

Wleś organizuje się

W r. 1935 powstało 202 nowych spółdzielni spożywców. Są to niemal wyłącznie spółdzielnie wiejskie. Na pierwszym miejscu należy po-

stawić województwo Lubelskie, w którym założono 68 spółdzielni. Silny był również ruch organizacyjny w woj. wschodnim.

brakuje pędu do wielkości. W dzisiejszych czasach musimy brać wszyscy rozmach amerykański, zwłaszcza w dziedzinie interesów. Potrzeba nam więcej tempa w działaniu. Duża firma musi mieć poza tem rozgłos, musi się reklamować, wszyscy muszą o niej mówić. Ma pan w Banku Francuskim około 3.400.000 franków gotówki. Lecz ta suma nie posiada ekspansji zewnętrznej. W sferach giełdowych nie wiedzą o tym poważnym kapitale więcej niż o zawartości mojej kieszonki od kamizelki. Musi pan stworzyć towarzystwo akcyjne. Muszą o panu pisać i mówić.

— Jak pan sobie to przedstawia? — zapytał Livarie.

— Powinien pan podjąć pieniądze w Banku Francuskim i moim zdaniem przekazać do prywatnego banku Alliance w Marsylii. Tam otrzyma pan nieoficjalnie o dwa procent więcej. Prócz tego jestem pewien, że bank ten kupi pańskie akcje; przy takim przedsięwzięciu, jak pańskie, nie powinno być z tem trudności. A co najważniejsze: podjęcie pańskiej sumy z Banku Francuskiego zwróci na pana uwagę dyrekcji. Rozpocznę komentować pańskie tajemnicze pociągnięcia. Zaczynam kombinować, co pan zrobi ze swoją gotówką. Potem pojawią się w gazetach notatki, że firma Livarie się powiększa i że zagranicą

okazuje dla niej duże zainteresowanie. Zobaczy pan, jak szybko stanie się pan popularnym i jak wielki zbytni osiągną pańskie fabrykaty już po kilku tygodniach.

Livarie z zainteresowaniem słuchał nowego znajomego.

— Tak, ma pan słusność. Widzę, że pozostałem nieco w tyle w tempie nowoczesnego życia. Ale pozwolę sobie na pytanie, jaki jest pański interes w tej kombinacji?

— Jak tylko bank Alliance zdeklaruje się z przystąpieniem do towarzystwa akcyjnego, będę kupcem na pańskie akcje. Szukam dobrej lokaty dla mego dużego kapitału, leżącego do dyspozycji i chciałbym mieć udział w pańskim solidnym przedsiębiorstwie. Jeżeli bank Alliance zawiódł pana i nie przystąpił według mego projektu do towarzystwa akcyjnego, to nie stoi nic na przeszkodzie oddaniu pieniędzy z powrotem do Banku Francuskiego.

— Projekt pana podoba mi się.

— No widzi pan! Tylko o jedno chciałbym pana prosić... Moje nazwisko musi narazie pozostać nieznane. Jest to tembardziej zrozumiałe, że nikt mnie i tak nie zna w tutejszych kołach fabrycznych.

— Ależ naturalnie — przystał Livarie. Po opróżnieniu kilku flaszek szampana dwaj panowie rozstali się w przyjaźni. (C. d. n.)

Komunikaty

o imprezach dochodowych zamieszczane są w „Głosie Wągrowieckim” za opłatą ustaloną w cenniku ogłoszeń. Prośby o bezpłatne zamieszczenie nie będą uwzględnione.

ADMINISTRACJA

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 21 stycznia. Agnieszki P. M. Wschód słońca g. 7,32. Zachód g. 16,02. Wschód księżyca g. 5,48. Zachód g. 13,08. Środa, 22 stycznia. Wincentego i Anasztaza. Wschód słońca g. 7,31. Zachód g. 16,04. Wschód księżyca g. 6,38. Zachód g. 14,17.

Wągrowiec

Walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół” (męski). W ub. niedzielę, 19 bm. odbyło się w Nowej Strzelnicy roczne walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół”, które zajął prezes p. Czerwiński, witając wszystkich przybyłych. Uczczono 1 minutowym milczeniem pamięć zmarłego członka s. p. R. Rossy. Przewodniczącym honorowym walnego zebrania wybrano prezesa honorowego gniazda p. Przybylskiego, przew. rzeczywistym — p. prof. Fabierkiewicza, który powołał na ławników pp. Haławskiego, Martynińskiego i Dalkowa, do pióra p. Borowicza. Odczytany protokół z ost. walnego zebrania przez sekr. p. Muszyńskiego przyjęto bez zmian. W dalszym ciągu przyjęto 14 kandydatów na członków. Następnie zdawali sprawozdania z rocznej działalności poszczególni członkowie zarządu i to: prezes — Czerwiński, wiceprezes — Strzelecki, sekretarz — Muszyński, skarbnik — Steinborn, naczelnik gniazda — Ziolkowski, gospodarz Janczewski i przewodniczący komisji rewizyjnej — Król, z których wynikało, że gospodarka w gnieździe była prowadzona wzorowo i przyznać trzeba, że jest jedną z najpoważniejszych placówek sportowych na terenie naszego miasta. Uchwalono dodatkowo budżet na r. 1935 w kwocie 309 zł. W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos pp. Martyniński, Haławski, M. Kulińska i Fabierkiewicz. Po udzieleniu absolutorjum i 15-minutowej przerwie przystąpiono do wyboru 4 członków zarządu. W tajnym głosowaniu wybrano pp.: Kulpińskiego H., Łazewskiego, Nowaka i Konwińskiego. Sąd honorowy tworzą pp.: Dr. Kuliński, adw. Wrzyszczyński, Haławski, Przybylski, Martyniński i Tylewski. Komisja rewizyjna bez zmiany. Budżet na r. 1936 uchwalono w wysokości 3000 zł. Prezes p. Czerwiński podziękował za przychylne ustosunkowanie się do gniazda p. por. Wałajtowskiemu, dyr. Seminarjum p. dr. Bajerleinowi, dyr. Gimnazjum p. Dubasowi i miejscowej prasie. Po odśpiewaniu pieśni „Myśmy przyszłością narodu”, solwował prezes owocne obrady hasłem „Czołemi!”

Atrakcją karnawału będzie niewątpliwie Bal Kostjumowo-Gałganiarski, urządzany w dniu 1. 2. br. przez K. S. Nielbę w salach Nowej Strzelnicy. Jeszcze dwa tygodnie dzieli nas od tej wesołej zabawy, a przygotowania są już w pełnym toku. Na czele komitetu balu stoją pp. S. i K. znani z urządzania co-sztorocznego Balu Reklamowego co-dajerekójmie, że miły beztroski humor tam będzie panował. Ubawmy się więc choć raz w tym kryzysowym czasie — nie wyszukujemy drogich kostjumów, urządzmy się tanio a praktycznie — weźmy na siebie pierwszy lepszy gałgan zamaskujmy się żeby nas nikt nie poznał (nawet żona) a potem bawmy się ile wlezie. Bo przecież dzisiaj każdy się chce bawić tanio a dobrze a tu jedyna okazja w swoim rodzaju. Tu się mogą spełnić każdego najskrytsze życzenia — można zostać księciem, królem, właścicielem dóbr rzymskich, hrabianką, miłą pokojóweczką, diwą

Walne zebranie Oddziału Grodzkiego Z.S.

wybrało prezesem ponownie ob. Kaźmierowskiego

W sobotę wieczorem w sali Starej Strzelnicy odbyło się roczne walne zebranie Oddziału Grodzkiego Związku Strzeleckiego w Wągrowcu. Obrady zajął prezes ob. Kaźmierowski i odczytał porządek obrad.

Do prezydium zebrania weszli ob. ob.: prezes pow. dyr. Dubas jako przewodniczący, sekr. pow. Drażkiewicz-sekretarz, Stachowiak Jan i Niespodziany-asesorzy.

Poukonstytuowaniu się prezydium, uczczono przez powstanie zgon twórcy Związku Strzeleckiego śp. Marszałka Piłsudskiego.

Po odczytaniu protokołu zdali sprawozdania: prezesa — ob. Kaźmierowski, sekretarza — ob. Pawlak, skarbnika — Kujawa, gospodarza — Szwański, komisji rewizyjnej — ob. Stachowiak.

Nad sprawozdaniami wywiązała

filmowa, cyganka, lekarzem (rycynus i jodynę będzie chyba musiał zapisać) knajpią, andrusem, kominiarzem, pisarzem Abisynji, wydawcą gazety, Ghandim, stop (wąpię czyby cię na salę wpuścili), a według mnie to się za trupa przebież jak ci to przyjemność sprawi — rób co chcesz główna rzecz, żeby cię nie poznali, bo to jest właśnie tym pieprzykiem takiego balu. Bądź na to przygotowany, że zdemaskowania nie będzie, bo przecież wiemy o tem, że zdemaskowanie psuje w 50 proc. dalszą zabawę. A o resztę się nie martw na to jest komitet, żeby tobie tam dobrze i wesoło było. To co mieć musisz tj. maska 1,49 gr. na wstęp i zaproszenie na bal odbywa się ściśle za zaproszeniami które już zostały rozdane. Tych, którzy przez przeoczenie takowe nie otrzymali uprasza się o zgłoszenie do p. Strzeleckiego f-ma Gołniewicz ul. J. Piłsudskiego 11.

Nagły zgon. W ub. sobotę zmarł nagle na udar serca, znany i poważany obywatel, mistrz kominiarski i właściciel Nowej Strzelnicy s. p. Roman Rossa.

Pogrzeb odbędzie się 22 bm. o godz. 10-tej.

R. i. p.

Łucznictwo. W zawodach strzelania łukiem osiągnęła 2 drużyna harcerska z Wągrowca (Czarni) II miejsce na okręg Poznański Z. H. P. Zespół z 3 harc. — 223 pkt. (I miejsce — Krotoszyn — 226 pkt.) Drugi zespół tej samej drużyny osiągnął V miejsce.

Wyniki strzelania o premje. W niedzielę zakończono strzelanie o premje, urządzone przez Zarząd Oddziału Powiatowego Powstańców i Wojaków O. K. VIII.

Nagrody zdobyli następujący druhowie:

I m. Dąbrowski 72 (fotoaparat) II m. Wegenke 72 (serwis). III m. Górny 72. IV m. Kamieniecki 72. V m. Czaiński 72. VI m. Ziętowski 71. VII m. Witucki 71. VIII m. Ryśka 71. IX Kopydłowski 71. X Tomczak 71. XI Dudkiewicz Czesł. 71. XII Dutkiewicz Ludwik 71. XIII Karmarek 71.

Nagrodę pocieszenia zdobył druha Bauza (termos).

Po odpowiednim przemówieniu nagrody wręczył prezes pow., druha dr. Rawicz-Kolasiński, zarazem dziękując za poparcie imprezy.

40-lecie istnienia. Stow. Pań Miłośniczek Słw. Winc. a Paulo w Wągrowcu podaje już dzisiaj do łaskawej wiadomości, że w niedzielę, dnia 9 lutego 1936 r. urządzi „Uroczystość 40-lecia swego istnienia” w auli gimnazjum męskiego. W programie przewidziano: referaty, koncert, deklamacje itp. Po zakończeniu wymienionych występów odbędzie się w salach gimnazjum Zeńskiego wieczornica z obficie zaopatrzonym bufetem i różnymi miłymi niespodziankami. Zaproszenia rozdane będą w najbliższych dniach, prosząc zarazem Szanowne Obywatelstwo o łaskawe poparcie, albowiem całkowity zysk przeznaczony jest dla ubogich. Inne Stowarzyszenia względ-

nie organizacje uprasza się nie urządzać w dniu tym żadnych imprez.

Celina Kierska A. Gruntkowska
prezydentka zast. sekretarki

Ruch towarzystw

Walne zebranie Cechu krawieckiego odbędzie się dnia 27. 1. br. o godz. 17-ej w lokalu p. Pazdowskiego ul. Poznańska z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie. 2) Wybór przewodniczącego walnego zebrania i sekretarza. 3) Odczytanie protokołu z ost. walnego zebrania. 4) Sprawozdanie zarządu, a) starszego Cechu, b) sekretarza, c) skarbnika, d) komisji rewizyjnej. 5) Dyskusja nad sprawozdaniami. 6) Udzielenie absolutorjum zarządowi. 7) Wybór nowego zarządu. 8) Wybór komisji rewizyjnej. 9) Wybór komisji egzaminacyjnej. 10) Przyjmowanie członków i pł. składek. 11) Uchwalenie budżetu na rok 1936. 12) Wnioski z uchwałami. 13) Wolne głosy. 14) Zamknięcie.

O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

Walne zebranie Cechu Szwewkiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 26 stycznia br. o godz. 15 w lokalu Konsumu Urzędniczego przy ul. Kłasztornej. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Walne zebranie Miejscowego Koła L. O. P. P. odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. w sali Magistratu.

O liczny udział P. T. Członków i Sympatyków uprasza Zarząd.

Zarząd Koła Kobiecego L. O. P. P. w Wągrowcu zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Koła odbędzie się dnia 29 stycznia br. o godz. 19-tej w sali Posiedzeń Rady Miejskiej z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie. 2) Protokół zebrania konstytucyjnego. 3) Sprawozdanie zarządu: a) z działalności Koła, b) kasowe, c) komisji rewizyjnej. 4) Zatwierdzenie sprawozdań i udzielenie pokwitowania zarządowi. 5) Wybór 7 członkin zarządu i komisji rewizyjnej. 6) Wybór delegatek na Walne Zgromadzenie Obwodu Powiatowego. 7) Ustalenie programu pracy i budżetu na rok 1936. 8) Sprawy bieżące. 9) Wolne głosy. 10) Referat instr. obw. p. Adamczyka. 11) Zamknięcie zebrania.

Wszystkie członkinie uprasza się o przybycie.

Za Zarząd:

Janina Skapska Marja Kulińska
sekretarka prezeska

Oddział Powiatowy Zw. Nauczycielstwa Polskiego powiatu wągrowieckiego zaprasza członków wszystkich ognisk na zebranie, które odbędzie się w sobotę 25. I. 1936 r. w szkole powsz. nr. 2 w Wągrowcu o godz. 18 punktualnie. Na zebraniu delegat naszego powiatu zda sprawę z warszawskich trzydniowych obrad Zjazdu Delegatów według następującej kolejności: I. Organizacja Zjazdu. II. Sprawozdanie Przew. Wydz. Organiz.: a) prace dokonane, b) zmiana polityki organizac., c) założenia organizacyjne w powitanie Pana Ministra. III. Sprawozdanie Komisji Kontrolującej: a) sprawa

votum separatum, b) sprawy cieszące się szczeg. zainteresowaniem Zjazdu, c) udzielenie absolutorjum. IV. Przebieg obrad sekcji: a) organizacyjnej, b) pedagogicznej, c) pracy społecznej. V. Sprawa składek członkowskich: a) dyskusja na sekcji organizac., b) przebieg dyskusji na posiedzeniu plenarnym, c) uchwała Zjazdu, d) stanowisko dwóch okręgów w sprawie świadczeń na rzecz Oddz. Powiatowych. VI. Uchwała w sprawie składek na pomnik s. p. Marszałka J. Piłsudskiego w wysokości 6 proc. mies. poborów. VII. Uwagi i refleksje. VIII. Przebieg obrad Zrzeszeń społecznych i oświatowych nad sprawami szkoły i nauczyciela. IX. Linja postępowania i program pracy Zarz. Głównego na przyszłość. Po sprawozdaniu dyskusja, powzięcie uchwał i zamknięcie obrad. Zarząd.

Karnawał naszych przodków

Jak się odbywał „kulig” w dawnej Polsce?

W dzisiejszych czasach, tak szarych, bezbarwnych i zaciemnionych trudną walką o byt codzienny, wspomnienie kuligu staropolskiego jest jakby obrazem dawnej barwności i bujności życia polskiego po wsiach i miastach.

W dawnej Polsce corocznie, gdy śniegi i sanna dopisały, a młodzież nie była na wojnie, w każdej prawie okolicy urządzano kulig, który zastępował nieznane wówczas jeszcze zabawy karnawałowe po miastach. Młodzież, rej w okolicy wiodąca, układała plan kuligu, a do narad tych należały skrycie i panny, gotowe „pohulać”. Zawsze wiadano dobrze, w jakim domu znajdzie się dobry bigos, kielbasa, barszcz i miodek wraz z żytniówką, a starano się przytem, aby uboższemu szlachcicowi nie ubliżyć przez pominięcie jego domu, lub hałasem nie podrażnić czyjejsz żaloby — słowem nie narażać się nigdzie, a podobać wszędzie.

W naznaczonym dniu, gdy mrok zapadł, zgrabne zaprzęgi, dziarskie konie stały już w pogotowiu i uczestnicy kuligu w towarzystwie dobrze ubranych pacholców ruszali z muzyką w dom najpierwszy, gdzie dużo było dziewcząt lub gości. Gdy przy świetle kaganków, brzęku dzwoneczków, okrzykach i śpiewie przejeżdżano przez wioskę, wybiegały z chat dzieci i dziewczęta, aby przypatrzyć się kuligowi.

Kiedy wjeżdżano na dziedziniec, kapela dobywała tonów najhuczniejszych a woźnice z całej siły „palili z bicia”. Gospodarz spieszył na ganek powitać gości, a tymczasem „jejmość” nakazywała oświecić izby i nakrywać stoły. Ludziom i koniom dawano suty poczęstunek, poczem rozpoczynano tańce. Ochocze tany z „przyspiewkami” przeplatano toastami i mocnym węgrynem.

W szerokiej warstwach drobno-szlacheckich i mieszczańskich kulig odbywał się o wiele skromniej, lecz niemniej hucznie. Rzecz jasna, kuligi nie obchodziły się bez pijatyki, węgryzna było dużo, gościnność bezgraniczna a skłonność do uciech iście... słowiańska.

Powrót jeńcy po 21 latach

Kartuzy. Do jednej z wiosek kaszubskich w powiecie kartuskim powrócił po 21-letnim pobycie na Syberji, jeniec z czasów wielkiej wojny Teofil Kwidziński, który w 1914 r. pod Łowiczem dostał się do niewoli rosyjskiej.

Minuta śmiechu

Mała nauczka

W pierwszorzędnej restauracji jakiś nieznający form towarzyskich gość zawiązuje na szyi serwetkę. Do gościa podchodzi kelner i uśmiechnięty złośliwie pyta:

— Pan dobrodzieju golenie, czy strzyżenie?

Uniwersytet Powsz.

Środa 22 bm. godz. 20

Wykład

„Mniejszości narodowe w Polsce“
wygłosi p. dyr. Dubas.**Wągrowiec**

Pożar. Dnia 16 bm. powstał pożar w zabudowaniu p. Króla Władysława przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego 6, który został w zarodku zlokalizowany przez domowników.

Pożar powstał od rury pieca żelaznego, która prowadziła przez ściannę drewnianą. Poszkodowany podaje stratę w wysokości 300 zł.

Łekno

Wybory sołtysa. W sobotę, dn. 18 bm. odbyły się tutaj ponowne wybory sołtysa. Jak wiadomo, w grudniu odbyły się pierwsze wybory do których wystawiono tylko jedną listę wspólną. Wybrany został wtenczas na sołtysa p. Krysztofak, mistrz kowalski. Znalazła się jednak grupka ludzi niezadowolonych, szukających osobistych korzyści, którzy przeciw p. K., człowiekowi ogólnie szanowanemu, założyli protest. Protest ten został uwzględniony i z tego powodu nastąpiły w sobotę drugie wybory. Wszystkie ugrupowania wystawiły oczywiście znów tę samą listę z kandydatem p. Krysztofakiem, którą podpisało 10-ciu radnych. Ażeby się nie ośmieszyć, grupka niezadowolonych po długich poszukiwaniach (bo żaden poważny obywatel nie chciał być ich kandydatem) postawiła jako kandydata ludowca p. Surdyka.

Jak było do przewidzenia, w głosowaniu przeszedł wspólny kandydat, p. Krysztofak, otrzymując na 16 głosów 11, p. Surdyk dostał aż 4 głosy, a jedna kartka była czysta. Wynik wyborów wywołał ogólne zadowolenie. Miejmy nadzieję, że władza powiatowa tym razem wybór p. Krysztofaka zatwierdzi.

Skoki

Kradzież. Dnia 17 bm. w Skokach skradziono na szkodę Hagt Małgorzaty zam. w Kakulinie 1/2 ft. mięsa, 1 ft. kielbasy i 60 gr. gotówki z korytarza domu. Dochodzenia w toku.

Na szosie Roszkowo — Przysieka zatrzymano wiozącego rowerem w worku około 75 kg mąki, Burzyńskiego Jana ze Skoków.

Burzyński tłumaczy się, że mąkę znalazł na szosie. Mąka została odebrana i poszukuje się właściciela.

Na falach eteru**Ulgi dla bezrobotnych
radjosłuchaczy w Czechosłowacji**

Czechosłowackie Min. Poczty wydało podległym sobie dyrekcjom pocztowym dwa ważne zarządzenia, dotyczące ulg dla bezrobotnych radjosłuchaczy. Pierwsze zarządzenie zwalnia od opłaty abonamentowej przytułki dla młodzieży bezrobotnej, zakładane przez organizacje opieki społecznej. Poza tem mogą być również zwolnione od opłaty abonamentowej ochotnicze obozy pracy o ile zwrócą się w tej sprawie do odnośnej dyrekcji pocztowej.

**Narzeczka hinduskie hamują
radjofonję**

Do licznych przeszkód, hamujących rozwój radjofonji w Indjach, należy mnogość dialektów, które składają się na mowę Hindostanu, i z których należałoby dopiero wyprowadzić jednolity język dla użytku radja. Próba ta ma być dokonana w Bombaju. Na 21 stanowisk, jakie były do objęcia w związku z tą pracą, zgłosiło się 6.000 osób. Z tej liczby wybrani zostaną członkowie komisji, która będzie próbowała ustalić język dla radja indyjskiego.

**Baczność! Chór Dana śpiewa
w radjo!**

Wszyscy zwolennicy znakomitego Chóru Dana, a są nimi chyba wszyscy radjosłuchacze zgromadzą się przy swych odbornikach dnia 21. 1. o godz. 20.10 na wiadomość, że o tej godzinie wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radja niezrównany ten zespół, który z łatwością podbija nie tylko publiczność polską, ale i zagraniczną.

**Radjo -- najważniejszym źródłem
dochodu poczty francuskiej**

Energiczna akcja przeciwko radjopajęczarzom, wszczęta we Francji, przyniosła poważne rezultaty finansowe. Poczta francuska zanotowała

n. p. w październiku 1935 r. 26 milionów franków wpływów, w porównaniu z 16 milionami franków w październiku roku 1934. Wpływy z opłat abonamentowych stanowią obecnie 8,3% wszystkich dochodów poczty francuskiej i przewyższają niekiedy wpływy otrzymywane z opłat telegraficznych.

**Jak funkcjonuje stacja
w Addis-Abeba**

Krótkofalowa stacja Addis Abeby E. T. A., nadaje z czworaką częstotliwością: 18.27, 11.95, 7.62 lub 5.88 megacykli. Stacja ta, rok temu zupełnie nieznana, jest dziś ośrodkiem zainteresowań całego świata. Przesyła ona codziennie długie komunikaty dla prasy wszystkich krajów i oficjalne sprawozdania z Abisynji, i na tem polega jej systematyczna praca. Nadawanie bezpośrednich audycji odbywa się jedynie na zasadzie specjalnej umowy z zagranicznymi towarzystwami radjowymi. Tego rodzaju audycje stały się teraz dosyć częste.

**Wieża Eiffla kończy karierę
w 1937 roku**

Wieża Eiffla, najstarsza rozgłośnia radjofonji francuskiej, ma podobno zaprzestać nadawania w 1937 roku, w czasie wystawy wszechświatowej. W ten sposób w śródmieściu Paryża nie będzie już ani jednej rozgłośni.

Dobra gospodyni**Kaczka pieczona**

Dno brytwanny, w której mamy piec kaczkę należy wyłożyć pokrajanymi w plasterki jarzynkami, a mianowicie: cebulą, marchewką, oraz pokrajanymi selerami.

Na jarzyny kładziemy całkowicie oczyszczoną kaczkę, uprzednio nadzianą nadzieniem lub pokrajanymi na części kwaskowatymi jabłkami.

Można piec kaczkę na masle, polewając ją filizanką upłynionego masła (10 do 15 dkg.) ewentualnie dwoma filizankami rosółu.

Nakryć i wstawić do dobrze ogrzanego pieca. Co dwadzieścia minut należy kaczkę odwracać, aby przyrumieniła się jednakowo. Czas pieczenia trwa od 40 do 60 minut w zależności od stopnia nagrzania piecyka.

Po upieczeniu wyjąć kaczkę z brytwanny, sos precedzić i przelać

do rondelka uprzednio zbierając tłuszcz z wierzchu.

Dla dodania smaku do sosu wciśnąć sok z całej pomarańczy oraz wlać 2 łyżki stołowe soku cytrynowego, dobrze jest też łyżeczkę galaretki porzeczkowej.

Zagotować razem, a następnie zaprawić 2 łyżkami mąki, rozrobionej w zimnej przegotowanej wodzie, zagotować i odstawić na bok.

Teraz, gdy tak tanie są pomarańcze, dobrze jest cienko skrajać skórkę z 3 pomarańczy i 1 cytryny zalać filizanką wody i dodać do przygotowanego poprzednio sosu, poczem raz wszystko zagotować.

Sos podaje się w sosjerce.

Kaczkę ładnie ułożyć na półmisku i przybrać plasterkami pomarańczy.

Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 18. 1. 1936 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto	12,25—12,50
Pszennica	17,50—17,75
Jęczmień browarowy	14,25—15,25
Jęczmień 700—725 g/l.	13,75—14,25
Jęczmień 670—680 g/l.	13,25—13,50
Owies	13,90—14,25
Mąka żytnia 55 proc. wł. worka	17,75—18,50
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	26,50—27,00
Otręby żytnie	9,75—10,25
Otręby pszenne średnie	10,00—10,75
Otręby pszenne (grube)	11,00—11,50
Otręby jęczmienne	9,75—11,00
Rzepak zimowy	41,00—42,00
Rzepak zimowy	40,00—41,00
Siemię lniane	36,00—38,00
Gorczyca	37,00—39,00
Groch Viktoria	24,00—29,00
Groch Folgera	22,00—24,00
Łubin niebieski	9,50—10,00
Łubin żółty	11,00—11,50
Mak niebieski	64,00—66,00
Koniczyna czerwona	100,00—110,00
Koniczyna biała	75,00—110,00
Koniczyna szwedzka	170,00—195,00
Makuch lniany w taflach	16,50—16,75
Makuch rzepak. w tafl.	13,75—14,00
Makuch słoneczn. w tafl.	18,50—19,00
Srut Soja	21,00—22,00
Słoma pszenna luzem	2,20—2,45
„ pszena prasowana	2,70—2,95
„ żytnia luzem	2,50—2,75
„ żytnia prasowana	3,00—3,25
„ owsiana luzem	2,75—3,00
„ owsiana prasowana	3,25—3,50
„ jęczmienna luzem	2,20—2,45
„ jęczmienna prasow.	2,70—2,95

W sobotę, dnia 18 stycznia 1936 r., o godz. 13.30, zmarł nagle na udar serca, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i ojciec, nasz kochany brat, wuj i szwagier, ś. p.

Roman Rossa

o czem donosi w ciężkiem smutku pogrążona

żona z córką i rodziną.

Eksportacja zwłok z domu żałoby w środę, dnia 22 stycznia 1936 r. o godz. 10-tej do kościoła poklasztornego, poczem po nabożeństwie żałobnem nastąpi złożenie zwłok do grobu.

Wągrowiec, Poznań, Gniezno, Bydgoszcz.

30

Pokój

z utrzymaniem lub bez przy ul. Kościuszki od zaraz wzgl. 1 lutego do wynajęcia. Wydaje się również obiady od 90 gr. począwszy. Zgłoszenia do admin. G. W.

29

Łyżwy

prawie nowe oraz kostjum maskowy (pierrotka) korzystnie sprzedam. Noakówna, Klasztorna 31.

32

Wnioski

na oszenie i prawa nabycia broni według przepisu do nabycia w Drukarni W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszki 5 — Telefon 126

Dnia 18 stycznia br. zmarł nagle nasz budowniczy Nowej Strzełnicy i zasłużony Członek Honorowy, ś. p.

Roman Rossa

Zmarły poświęcił się dla idei Tow. wielką ofiarnością i przez Jego nagłą śmierć, Towarzystwo nasze pokryte jest głęboką żałobą. Pełne Jego zasługi zachowamy w pamięci na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 stycznia o godz. 10-tej przed południem z domu żałoby.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie

w Wągrowcu

Do oddania ostatniej przysługi ś. p. Zmarłemu uprasza się o gremjalny udział wszystkich członków.

KOPIEC**Marszałka Piłsudskiego****Konto czekowe P. K. O. № 444**